

ziomek mówiłem nie raz, że gonię jak pies
że na chuj ten wysiłek jak zżera mnie stres
dwa długie lata gonił mnie jakiś cieć
dwa długie lata, a ja z długiem, ej, pamiętasz my
mówiłem nie raz jaki ten kraj jest dziki
wtyki, wtyki, a i tak jesteś nikiem
z resztą wiem swoje, chcesz to się pomęcz
wiem co się da, czas stąd spierdalać, ziomek

moment to nie miało przecież tak wyglądać
każdy miał mieć lepiej przy tylu nowych światopoglądach
to coś na styl ronda, chyba znowu w syfie pływasz
znowu chcesz się stąd kurwa zrywać (wybacz)
nie mam trzymam więc cię nie pogrzebie
600 kilosów na zachód i już byłoby ci lepiej
przecież każdy chce many-many każdy ty zajarany
ledwo za morzem, a już prawie jak Stany
tutaj wciąż za nic plany, pojebany ksiądz jest władzą
wkrótce zanim coś odjebiesz profilaktycznie cię wsadzą
dadzą ci pseudo-szansę na społeczne pseudo-awanse
co naprawdę zdradzieckim transem
z neo-radzieckim lansem, do władzy brną tu cioty
chęć tego czego my czytaj luzu, fur i floty
u nas pomysł to kłopoty, życie w dupę daje kopy
w szczególności życie w pierdolonym Meksyku Europy

Pozmieniało się chłopaki (w głowach)
tobie to powiem, a niech usłyszy wielu
ocknijcie się ludzie, król Midas na sumieniu
zawsze będę mówił o tym co sami widzicie
[tylko tekstyhh.pl]

to podobno miało wyglądać inaczej
miał być spokój a każdy wokół miał mieć jakąś pracę
tracę się już w tym sam, znowu zajeb, który znam
a jak myślisz dlaczego kurwa bez Puq'a gram
trwam w tym jak jebnięty wiesz nie przy zerze spięty
a 50% bliskich nad Tamizą pali skręty
to już chyba stałe elementy życia w tym regionie
ciśnij ostro do matury, a potem na wyspy ziomek
bo co poniektórym tylko może się tu udać
tam masz fuchę, funty i czarnuchów w klubach
masz szansę, przecież tutaj nic się nie zmieni
robisz rap to go pierdol, nawet nie wyjdiesz z podziemi
to jedno, a drugim korzeni sedno jednak
chcesz żyć tu na ten czas musisz z gównem się pojednać
to przedsmak, a jednak pieprzę migracyjny popyt
wolę mieszkać w pierdolonym Meksyku Europy

Pozmieniało się chłopaki (w głowach)
tobie to powiem, a niech usłyszy wielu
ocknijcie się ludzie, król Midas na sumieniu
zawsze będę mówił o tym co sami widzicie